

Sukces młodego polskiego dyrygenta w Rydze

WARSZAWA (PAP)

Młody dyrygent polski Jerzy Semkow — student Konserwatorium w Leningradzie i asystent Filharmonii Leningradzkiej — wystąpił gościnnie w uroczym miesiacu w Rydze.

Artysta dyrygował dwoma koncertami symfonicznymi orkiestry Radia Łotewskiego, spotykając się z niezwykle gorącym przyjęciem publiczności i kół muzycznych.

Oba koncerty, które odbyły się w Filharmonii rydzkiej, transmitowane były przez radio.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie konfliktu izraelsko - arabskiego

NOWY JORK (PAP)

W dniu 3 bm. na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa wygłosił przemówienie przedstawiciel ZSRR A. A. Sobolew.

Delegacja radziecka uważa — powiedział A. A. Sobolew m. in. — że Rada Bezpieczeństwa powinna nienastannie kontrolować wykonywanie swych decyzji, w szczególności tam, gdzie może powstać groźba dla pokoju i bezpieczeństwa światowego.

Byłoby celowe, aby Rada Bezpieczeństwa poleciła sekretarzowi ONZ zbadać, w jakim stopniu wykonywane są przez Izrael i państwa arabskie decyzje Rady Bezpieczeństwa w sprawie rozejmu. Uważamy również za konieczne, aby Rada Bezpieczeństwa upoważniła sekretarza generalnego ONZ do porozumienia się ze stronami w sprawie ustalenia i zastosowania środków niezbędnych do osłabienia napięcia wzdłuż ustalonej przez rozejm linii demarkacyjnej.

Od 22 kwietnia br. turyści polscy będą mogli zwiedzać najpiękniejsze miejscowości Tatr Słowackich

PRAGA (PAP)

W dniu 22 kwietnia br. otwarte zostaną, zgodnie z umową polsko-czechosłowacką, pierwsze trzy punkty graniczne dla turystów polskich i czechosłowackich pragnących udać się na drugą stronę Tatr. (Początkowa data została przesunięta ze względów technicznych).

Jak informował korespondentkę PAP w Pradze przedstawiciel czechosłowackiego biura turystycznego „Turista”, hotele w tatrzańskich miejscowościach turystycznych oraz schroniska górskie rezerwują dla gości polskich 350 miejsc. Dla polskich turystów przeznaczono większe sale noclegowe na 8—20 miejsc, jak również pokoje 1, 2 i 3-osobowe.

Ponad 130 nowych spółdzielni w Bułgarii 835 w Czechosłowacji 308 w Albanii — założono już w tym roku

SOFIA (PAP)

Od początku bieżącego roku do spółdzielni produkcyjnych wstąpiło w Bułgarii ponad 123 tys. rodzin chłopskich, założono przeszło 130 nowych dużych gospodarstw zespołowych. Ruch na rzecz wstępowania do spółdzielni produkcyjnych rozwija się coraz szerzej.

Szybki wzrost liczby chłopów, którzy przystępują do gospodarstw zespołowych, jest przede wszystkim wynikiem zwiększonej siły przyciągania spółdzielni produkcyjnych, które w ubiegłym roku odniosły poważne sukcesy gospodarcze. W porównaniu z 1954 rokiem spółdzielnie produkcyjne Bułgarii zwiększyły w roku ubiegłym produkcję zboża o 22 proc., kukurydzy — o przeszło 82 proc., tytoniu — prawie o 40 proc., słonecznika — o 3 proc.

PRAGA (PAP)

835 nowych gospodarstw zespołowych powstało w pierwszym kwartale br. w Czechosłowacji. Liczba

GTAS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, piątek 6 IV 1956 r.

Nr 82 (3791)

Doniosły krok na drodze współpracy międzynarodowej

Nowa wieloletnia umowa handlowa Polska - Indie

WARSZAWA (PAP)

W wyniku rokowań przeprowadzonych w ostatnim czasie między przedstawicielami rządu Indii a polską delegacją handlową została podpisana w dniu 3 kwietnia w New-Delhi wieloletnia umowa handlowa polsko-indyjska.

Umowa wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1956 r. i będzie ważna do dnia 31 grudnia 1959 r. Listy towarowe załączone do umowy będą odnawiane na każdy rok kalendarzowy. Najważniejszymi towarami listy importu z Indii do Polski są:

ruda żelazna, ruda manganowa, mika, szellak, ekstrakty garbarskie, herbata, kawa, tytoń, korzenie, skóry surowe, bawełna su-

rowa, wyroby bawełniane, wełna surowa, odpady wełniane, wyroby jutowe, wyroby rękodzielnicze i przemysłu chałupniczego. Między głównymi towarami eksportowanymi z Polski do Indii znajdują się: różne maszyny jak np. maszyny budowlane i do budowy dróg, maszyny włókiennicze, wiertarki, szlifierki, spawarki, kompletne zakłady przemysłowe, wyposażenia cukrowni, destylarni alkoholu, fabryk obrabiarek, fabryk taboru kolejowego, fabryk sprzętu elektrotechnicznego, konstrukcje żelazne i stalowe, silniki Diesla, motory elektryczne, sprzęt rolniczy i traktory, cynk elektrolityczny, blacha cynkowa i pył cynkowy, instrumenty optyczne i medyczne, chemikalia przemysłowe i cement.

Umowa handlowa przewiduje również ścisłą współpracę naukowo-techniczną między polskimi a indyjskimi organizacjami przemysłowymi drogą wymiany doświadczeń technicznych, wzajemnej wymiany misji technicznych, stawiania do dyspozycji fachowców oraz szkolenia w obsłudze maszyn i urządzeń przemysłowych.

Rozliczenia z tytułu wzajemnych dostaw towarowych w ramach umowy dokonywane będą w rupiach indyjskich.

Umowę podpisał ze strony polskiej — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny J. Grudziński, a ze strony indyjskiej — sekretarz stanu w rządzie Indii, minister handlu i przemysłu H. V. R. Iengar.

Nowozawarta polsko-indyjska umowa handlowa stwarza podstawy dalszego rozwoju wymiany towarowej między obu krajami. Wymiana ta zwłaszcza w ostatnim

Skrobie ryżową „importujemy” z Torunia zamiast z Egiptu

TORUŃ (PAP)

Z Egiptu, Włoch, Belgii i Anglii importowaliśmy skrobię ryżową, składnik niezbędny do produkcji matowego papieru fotograficznego, niektórych wyrobów włókienniczych i ozdób choinkowych. Dzięki inicjatywie pracowników Chemicznej Spółdzielni Pracy im. Jędrzeja Śniadeckiego w Toruniu — już w najbliższych miesiącach skrobię importowaną zastąpi skrobia produkcyjna krajowa. Nową metodę produkcji skrobi z ryżu III gatunku opracowali dwaj młodzi chemicy: mgr Jerzy Wiśniewski i mgr Albin Kulesza.

latach wykazuje wyraźne tendencje rozwojowe i obejmuje zarówno u jednego jak i u drugiego partnera coraz to nowe towary, surowce i wyroby przemysłowe. Już w r. ub. obroty polsko-indyjskie wzrosły w porównaniu z 1953 6-krotnie.

Do tak poważnego wzrostu obrotów przyczynił się m. in. udział naszych central handlu zagranicznego w międzynarodowych targach przemysłowych w New Delhi w końcu ub. r. W czasie tych targów przedstawiciele polskiego handlu zagranicznego zawarli szereg korzystnych dla obu stron transakcji przewidujących eksport polskich towarów na sumę ok. 5 mln. dolarów (20 mln. rubli).

Na XXV MTP zobaczymy:

- angielskie maszyny
- francuskie samochody
- holenderską aparaturę telewizyjną

Obok wszechstronnie ujętego pokazu produkcji polskiej i państw demokracji ludowej tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie zgromadzą także szereg najpoważniejszych europejskich firm przemysłowych. Spośród kilkuset zgłoszeń zachodnio-europejskich wystawców na uwagę zasługują zwłaszcza te firmy przemysłowe, których zgłoszenia zostały już przyjęte i których stoiska zobaczymy w Poznaniu.

Wielkie przedsiębiorstwa angielskie reprezentować będą na XXV MTP firmy: The Brush Group Ltd. z Londynu, która wystawi silniki dieslowskie, Road Machines Ltd. — maszyny drogowe oraz firma Aveling Barford Group Sales — maszyny do robót ziemnych. Urządzenia pneumatyczne wystawi firma Holman Bros. Ltd. z Camborne.

Na Targach zobaczymy także produkcję 5 wielkich francuskich fabryk samochodowych. Będą to zakłady Simca, Renault, Chausson, Panhard Levasson i Berliet. Poza tymi wystawcami szereg firm francuskich zaprezentuje na Targach bogaty wachlarz produkcji przemysłowej.

Najpoważniejsza z firm holenderskich — zakłady N. V. Philips — wystawi aparaturę radiową, telewizyjną i kinową. Wystawcy austriaccy, skupieni w pawilonie Austriackiej Izby Przemysłowej zaprezentują głównie sprzęt elektrotechniczny. Wśród firm szwedzkich udział w Targach wezmą 3 znane na całym świecie firmy. Są to: fabryki aparatury telefonicznej L. M. Ericsson, zakłady przemysłu elektrycznego i mechanicznego „ASEA” oraz konsern wirówek i maszyn Alfa-Laval-Separator.

Wystawcy belgijscy demonstrować będą swoje towary na stoisku o 1500 mkw. powierzchni w pawilonie i około tysiąca mkw. na terenie otwartym. Podobnie jak w roku ubiegłym w pawilonie belgijskim zobaczymy szereg interesujących artykułów

Robotnicy odlewni WFUM zainicjowali sztafetę

Coraz więcej załóg wielkopolskich zakładów produkcyjnych podejmuje zobowiązania dla uczczenia święta 1 Maja i dalszego pomnożenia dotychczasowych osiągnięć odnoszonych w różnych dziedzinach życia.

W wielu fabrykach i przedsiębiorstwach odbywają się narady aktywu gospodarczego i społecznego, na których rozważa się kierunki pierwszomajowego współzawodnictwa, dla skierowania inicjatywy robotników na rozwiązanie kluczowych zagadnień.

Załoga odlewni Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu postanowiła m. in. zwrócić jeszcze większą uwagę na poprawienie jakości produkowanych maszyn. Zdobyły one sobie duże uznanie u odbiorców zagranicznych, do których wysyłane są w coraz to większych ilościach. Zostały pozytywnie ocenione przez przedstawicieli firm brytyjskich, francuskich i jugosław-

wiańskich, bawiących ostatnio w Wielkopolskiej Fabryce. W najbliższym czasie napłyną niewątpliwie dalsze zamówienia.

Do rady zakładowej WFUM nadszedł następujący meldunek:

„W związku ze zbliżającym się świętem klasy robotniczej 1 Maja, pracownicy odlewni podejmują jako pierwsi w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych sztafetę, w której zobowiązują się dotrzymać terminów wykonania ilościowych planów miesięcznych i przede wszystkim poprawić jakość produkcji. Pracownicy odlewni wzywają do sztafety zakładowej dział mechaniczny.”

Nie jest to pierwsza tego rodzaju sztafeta w Wielkopolskiej Fabryce. Przdokujący formierz Tadeusz Sikorski zapoczątkował już w lipcu 1953 roku sztafetę produkcyjną dla uczczenia II Zjazdu partii. Sztafeta ta przejęta została wówczas przez załogi innych zakładów i objęła całą Polskę.

Obecnie do sztafety dla uczczenia 1 Maja przyłączyli się również pracownicy innych działów.

— Dla uczczenia święta klasy robotniczej podniosę swą wydajność o 10 proc. i będę pracował bez braków — doniósł w meldunku Plechocki.

„Podnieśliśmy wydajność pracy w stosunku do ubiegłego miesiąca o 20 proc., wypuszczając stale wyroby jak najlepszej jakości — postanowiła w zobowiązaniu Maria Grześniewska, Teresa Błażejewska i Maria Stelmazyk.

— Podnieśliśmy dotychczasową wydajność z 240 na 248 proc. — brzmiał zobowiązanie Kazimierz Kornowicz i Jerzego Tomkowiaka z gniazda wałków.

Zobowiązania 1-majowe podjęli również robotnicy Fabryki Wagonów ZISPO. Na skutek nieterminowych dostaw materiałów Fabryka Wagonów ZISPO nie dostarczyła w pierwszym kwartale 6 wagonów bagażowych oraz 1 eksportowego, o ogólnej wartości około 4 milionów zł.

Wyrównanie zaległości I kwartału jest głównym motywem pierwszomajowego współzawodnictwa, do którego załoga Fabryki Wagonów wezwwała robotników pozostałych oddziałów ZISPO.

Inne zobowiązania przewidują m. in. wykonanie wagoników do kolejki dziecięcej dla budującego się na Łęgach Dębskich Parku Kultury i Wypoczynku. Na specjalne podkreślenie zasługują tu zwłaszcza spawacze Białe i Rzepecki, którzy zobowiązali się przepracować przy wagonikach 100 roboczogodzin i wezwać młodzież Fabryki Wagonów Osobowych do współzawodnictwa.

Pracownicy Ekspozytury PKS w Lesznie wyremontują we własnym zakresie trzy samochody marki „Star”, które po awarii stały nieczynne. Tym samym Ekspozytura zaoszczędzi na naprawach około 24 tys. zł i będzie mogła wcześniej „przekazać” samochody do eksploatacji. (L)

Wyniki losowania obligacji NPRSP w dniu 4 bm.

Większe premie wylosowane w dniu 4 kwietnia 1956 r. (Tabela nieurzędowa)

Zł 5.000 — nr 287014; Zł 1.000 — nr nr 112305 115765 136940 139653 133650 225598 182323 341650 430476 448071 624714 656060 666162 666165 897333 966030.
Zł 500 — nr nr 49872 113700 136033 188521 206620 331173 331176 378320 423701 430573 480988 485672 485653 486359 488268 490519 505874 508522 597581 610583 624713 651049 652033 710328 710369 729384 729839 831041 856698 921355 935501 956029 975984.

Ponadto wylosowano 93 premie po zł 250,— oraz 937 premii po zł 150,—.

Znów sztorm na Bałtyku

29 kutrów

duńskich i szwedzkich schroniło się

we Władysławowie

GDANSK (PAP)

Od 2 bm. panuje na Bałtyku silny sztorm, który całkowicie sparaliżował połowy. Gwałtowny wiatr wiejący z siłą dochodzącą do 9 stopni w skali Beauforta, uniemożliwia wyjście w morze naszym jednostkom rybackim, a kutry zagraniczne, łowiące łosose niedaleko Półwyspu Helskiego, zmusił do szukania schronienia przed sztormem w polskich portach.

Dnia 3 kwietnia br. do Władysławowa zawinęło 16 obcych kutrów, a 4 bm. — dalszych 13. Wśród nich znajduje się 25 duńskich jednostek rybackich i 4 szwedzkie.

Radziecką propozycję rozbrojeniową odróżnia od planu francusko-angielskiego przyjęcie konkretnych zobowiązań zredukowania zbrojeń i sił zbrojnych

Komentarz TASSa o obradach Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS opublikowała komentarz na temat rozpoczętych 19 marca br. w Londynie obrad Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ:

Agencja podkreśla między innymi, że obrady Podkomisji Rozbrojeniowej w Londynie, w których uczestniczą przedstawiciele USA, ZSRR, Anglii, Francji i Kanady, nigdy dotąd nie skupiały tak wielkiej uwagi światowej opinii publicznej, jak obecnie. Nie ma w tym nic dziwnego, ponieważ w rozwiązywaniu problemu rozbrojenia żywcem są zainteresowane wszystkie narody na świecie. Położenie kresu zbrojeniom, które potęgają niebezpieczeństwo nowej wojny i kładą się wielkim ciężarem na barki narodów, jest jednym z najważniejszych problemów czasów obecnych, jest problemem, od którego rozwiązania zależy w dużym stopniu utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Stanowisko rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia jest dobrze znane. Związek Radziecki zawsze był i pozostanie zwolennikiem rozbrojenia i całkowitego zakazu broni atomowej i wodnorodowej. Od szeregu lat rząd radziecki toczy walkę o osiągnięcie tego celu, uważając problem rozbrojenia za najważniejszy problem międzynarodowy. Dając dowód dobrej woli i dążąc do prawdziwego rozbrojenia międzynarodowego, Związek Radziecki w znanych propozycjach z 10 maja 1955 roku usiłował uzgodnić stanowiska stron, godząc się z szeregiem propozycji mocarstw zachodnich w sprawie ustalenia poziomu sił zbrojnych i terminów wejścia w życie pełnego zakazu broni atomowej.

Mimo tych wysiłków nie udało się sprawy rozbrojenia ruszyć z martwego punktu. Jak podawał dziennik „Times”, otwierając sesję Podkomisji Rozbrojeniowej, przedstawiciel Anglii, Nutting, przypomniał, że problem rozbrojenia omawiany jest od przeszło 10 lat i w okresie tym „jedynie nieznacznie zbliżyliśmy się do osiągnięcia rzeczywistego porozumienia”.

Cóż stało na przeszkodzie w osiągnięciu takiego porozumienia? Trzeba przyznać, że jedną z zasadniczych przeszkód była różnica zdań między zainteresowanymi państwami w kwestii broni atomowej.

Premier malajski odrzuca propozycję wznowienia rozmów w sprawie zakończenia wojny na MALAJACH

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi z Singapuru, że sekretarz generalny Komunistycznej Partii Malajów Czing Peng wyraził gotowość zaprzestania działań wojennych przez armię narodową-wyzwolenczą pod warunkiem, że b. partyzanci nie będą poddawani represjom, a komunistom zapewnione zostaną równe prawa polityczne z innymi partiami.

Premier Federacji Malajskiej odrzucił propozycję Czing Penga i domagał się bezwarunkowego złożenia broni przez partyzantów.

mowej. Przeciwnicy rozbrojenia korzystali z trudności w uregulowaniu tego zagadnienia, aby torpedować rozwiązania wszelkich problemów rozbrojenia w ogóle.

Gdy Związek Radziecki wystał z propozycją natychmiastowego i bezwarunkowego zakazu broni atomowej, przedstawiciele państw zachodnich uznali tę propozycję za niemożliwą do przyjęcia. Wypowiadali się oni przeciwko zakazowi broni atomowej wysuwając pretekst, jakoby broń atomowa równoważyła „pozostawanie w tyle” mocarstw zachodnich za Związkiem Radzieckim w dziedzinie zbrojeń zwykłych. Upierali się oni przy tym, iż konieczne jest ustalenie poziomu sił zbrojnych, który mógłby — ich zdaniem — zapewnić „równowagę”.

W propozycji z 10 maja 1955 roku Związek Radziecki zaakceptował, jak wiadomo, propozycję mocarstw zachodnich w sprawie poziomu sił zbrojnych. Zdawało się, że po winny odpaść protesty przeciwko zakazowi broni atomowej. Ale mocarstwa zachodnie wystąpiły z nowymi zastrzeżeniami przeciwko zakazowi broni atomowej. Powołano się tym razem na trudności techniczne w ustanowieniu skutecznej kontroli nad wykonywaniem przez państwa zobowiązań dotyczących zakazu broni atomowej. Wynik był taki, że problem rozbrojenia nie ruszył z miejsca. Przed członkami Podkomisji Rozbrojeniowej, której Zgromadzenie Ogólne ponownie poleciło podjęcie wysiłków w celu osiągnięcia porozumienia o rozbrojeniu, stało zadanie znalezienia wyjścia z powstałej sytuacji.

Jakież propozycje wysunęły mocarstwa zachodnie w chwili wznowienia posiedzeń Podkomisji? Jak donosiła prasa angielska, Francja i Anglia złożyły wspólnie 19 marca nowe propozycje. Komentarz planu przedstawionego przez Francję i Anglię, dziennik „Manchester Guardian” podkreślił, iż plan ten „nie zawiera nowych radykalnych propozycji lub zasad”. Dziennik przemilcza tu jednak pewne rzeczy. Należy stwierdzić w imię prawdy, że plan francusko-angielski — jak łatwo ustalić po zapoznaniu się z jego tekstem opublikowanym przez prasę angielską — nie tylko nie zawiera nowych propozycji lub zasad, lecz nawet pod pewnym względem wykazuje cofnięcie się.

Dotyczy to przede wszystkim kwestii broni atomowej. Nie uszło uwagi prasy, że — jak stwierdza „New York Times” — w propozycjach francusko-angielskich „opuszczono z premedytacją problem zniszczenia istniejących zapasów broni atomowej” a rozwiązanie tego problemu odkłada się na czas nieokreślony.

Aczkolwiek propozycje francusko-angielskie wspominają o zakazie broni atomowej, to jednak rozpatrzenie sprawy zniszczenia tej broni i usunięcia jej ze zbrojeń państw odsuwane jest do czasu aż zakończony zostanie cały program rozbrojenia, przy czym żaden określony termin nie jest podawany.

Nie można również przemilczeć faktu, że propozycja francusko-angielska, aby państwa zobowiązały się do nie stosowania broni atomowej, zawiera zastrzeżenie, iż broń ta może być użyta „dla obrony przeciwko agresji”. Równocześnie plan pomija Radę Bezpieczeństwa, która — jak wiadomo — jest jedynym organem upoważnionym do stwierdzania faktu agresji

i pogwałcenia pokoju. Tego rodzaju zastrzeżenie, wobec braku porozumienia w sprawie określenia pojęcia agresji oraz wobec pominięcia Rady Bezpieczeństwa, stanowi furtkę dla samowoli i może być wykorzystane przez agresywne państwo w celu rozpętania niszczycielskiej wojny atomowej. Tak więc faktycznie legalizuje się stosowanie broni atomowej.

Jeżeli chodzi o redukcję zbrojeń i sił zbrojnych, to — jak stwierdzał między innymi dziennik „Manchester Guardian” — propozycja francusko-angielska nie zawiera „dokładnych cyfr maksymalnych poziomów, które powinny być ustalone dla sił zbrojnych wielkich mocarstw”.

Propozycje francusko-angielskie z 19 marca br. nie usuwają trudności, jakie napotykały rokowania w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Ponadto propozycje francusko-angielskie, czyniąc krok wstecz w sprawie zniszczenia broni atomowej i usunięcia jej ze zbrojeń państw, jak również pod innymi względami — prowadzą do pogłębienia różnic stanowisk zainteresowanych państw, a tym samym utrudniają osiągnięcie porozumienia w kwestii rozbrojenia jako całości.

Dotychczasowe doświadczenie z dyskusji nad problemem rozbrojenia wykazuje, że poważna przeszkoda na drodze do porozumienia było łączenie w jedną całość dwóch problemów — problemu zbrojeń zwykłych i problemu broni atomowej. W związku z tym padały już zdania, iż należałoby najpierw porozumieć się w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń typu zwykłego, tj. w sprawie której rozwiązanie nie naraża większych trudności, jak to ma miejsce przy rozwiązywaniu problemu broni atomowej. Podkreślał to np. na konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Genewie Macmillan, reprezentujący rząd angielski.

Biorąc pod uwagę doświadczenia poprzednich rokowań, rząd radziecki złożył w Podkomisji Rozbrojeniowej w dniu 27 marca propozycję przewidującą nowe podejście do kwestii rozwiązania problemu rozbrojenia. Cechą charakterystyczną tej propozycji jest fakt, że ZSRR proponuje nie wiazać porozumienia w sprawie zbrojeń zwykłych z kwestią broni atomowej.

W odróżnieniu od propozycji francusko-angielskich, radziecka propozycja przewiduje przyjęcie przez państwa konkretnych zobowiązań w sprawie poważnego zredukowania zbrojeń i sił zbrojnych w latach 1956—1958.

Przewiduje się ustalenie poziomów, do których zredukuje się siły zbrojne pięciu wielkich mocarstw: USA, ZSRR i Chin — do 1—1,5 mln. ludzi, a Anglii i Francji — do 650 tys. ludzi. Liczebność sił zbrojnych innych państw powinna być określona na światowej konferencji w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych z tym, że liczebność ta nie powinna przekraczać 150—200 tys. ludzi. Odbywa się równocześnie redukcja zbrojeń typu zwykłego i wydatków państwowych na cele wojskowe. Środki zwalniane wskutek redukcji wydatków na cele wojskowe powinny być wykorzystane zarówno na podniesienie dobrobytu ludności państw — sygnatariuszy porozumienia, jak i na pomoc dla krajów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym.

Propozycja radziecka przewiduje stworzenie skutecznego systemu kontroli nad wszystkimi posunięciami w kierunku redukcji sił zbrojnych, zbrojeń typu zwykłego oraz wydatków na cele wojskowe. Propozycje te rozwijają też kwestię zapobiegania nagłej napaści ze strony któregośkolwiek państwa na inne państwo, a to w drodze stworzenia posterunków kontrolnych na terytoriach państw — sygnatariuszy porozumienia.

System zapobiegania nagłej napaści nie może być, oczywiście, skuteczny, o ile nie obejmują sił zbrojnych i sprzętu państw — sygnatariuszy porozumienia, znajdujących się poza granicami tych państw. Propozycja radziecka bierze pod uwagę tę okoliczność i prze-

widując objęcie uzgodnionym systemem obserwacji — za zgodą innych zainteresowanych państw — takich sił zbrojnych oraz urządzeń i sprzętu.

Związek Radziecki proponuje skuteczny system kontroli i inspekcji zapewniający wszelkie niezbędne uprawnienia i pełnomocnictwa i mogący zabezpieczyć ściśle wykonywanie przez państwa podjętych zobowiązań. Jak wynika z propozycji radzieckich, międzynarodowy organ kontroli uruchomi swe oddziały w stolicach państw — sygnatariuszy porozumienia. Zadaniem ich będzie utrzymywanie łączności z organami państwowymi tych państw, kierowanie działalnością posterunków kontrolnych i inspektorów działających na terytoriach tych państw, a także analiza informacji dostarczanych przez państwa. Inspektorzy międzynarodowego organu kontrolnego będą mieli prawo dostępu bez jakiegokolwiek przeszkód i w każdym czasie do wszystkich obiektów kontroli: do oddziałów wojskowych, magazynów sprzętu wojskowego i amunicji, baz lotowych, morskich i lotniczych, jak również do fabryk produkujących uzbrojenie i amunicję zwykłego typu. Doniosłym faktem jest to, że według propozycji radzieckich, utworzenie organu kontrolnego i uruchomienie jego oddziałów, wprowadzenie posterunków kontrolnych i rozmieszczenie inspektorów następuje zawsze, tak że funkcje ich można będzie rozpocząć już w chwili, gdy państwa przystąpią do realizacji planu przewidzianego w porozumieniu.

W toku realizacji powszechnego programu rozbrojenia, co będzie możliwe dzięki podjęciu odpowiednich kroków w dziedzinie redukcji zbrojeń zwykłych i umocnienia w związku z tym zaufania między państwami, zainteresowane kraje rozpatrzą kwestię ewentualnego wykorzystania zdjęć lotniczych jako jednej z metod kontroli.

Prócz sprawy osiągnięcia porozumienia dotyczącego głównych zagadnień rozbrojenia, rząd radziecki w swej propozycji uważa za celowe zawarcie porozumienia w sprawie natychmiastowego zaprzestania prób z bronią jądrową, zakazu wyposażania wojsk w broń atomową na terytorium Niemiec, redukcji o około 15 proc. państwowych budżetów wojskowych.

Związek Radziecki proponuje, aby nie wiazać kwestii zbrojeń zwykłych z problemem broni atomowej, bynajmniej nie pomniejsza doniosłości rozwiązania kwestii zakazu broni atomowej. Związek Radziecki nadal uważa za jedno z najważniejszych zadań swej polityki zagranicznej bezwarunkowy zakaz broni atomowej. Zakaz broni atomowej i usunięcie jej ze zbrojeń państw stają się szczególnie aktualne wobec trwającego wyścigu zbrojeń, w tym również zbrojeń atomowych.

Zachodnio-niemiecki „Rheinischer Merkur” pisze:

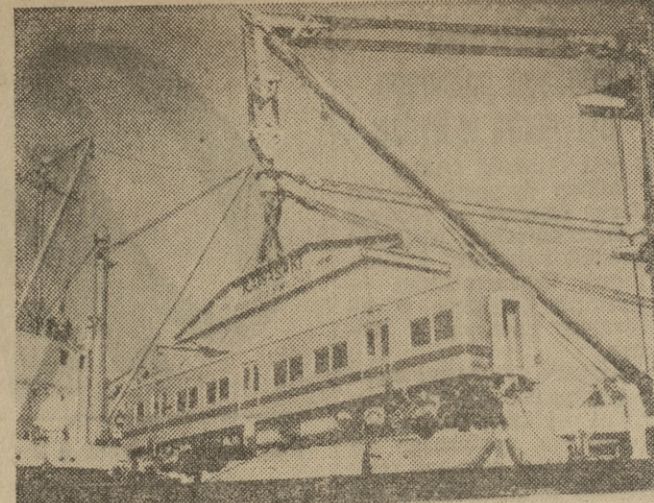
PESYMIZM

teologów zachodnich

Jezuici zwiększyli krucjatę przeciwko komunizmowi. W podróży propagandowej z delegacją na Niemcy znajduje się prof. dr Wetter z ośrodka rzymskiego jezuitów. Objeżdża on miasta w zachodnich Niemczech i wygłasza tam przemówienia, nawołując do walki z komunizmem. Treść jego przemówień podaje „Rheinischer Merkur” — „Berliner Zeitung”.

„Siła Wschodu — głosi O. Wetter — jest ta, że posiada jedną ideę. Idea ta jest naturalnie fałszywa, choć w niektórych szczegółach słuszna”. „Siła bożyci natomiast Zachodu — oświadcza dalej rzymski jezuita — jest wielość idei, brak natomiast jednej głównej idei przewodniej. Kiedy badamy sytuację naszą na Zachodzie, musimy stwierdzić, że to, co my nazywamy naszą siłą, należy w rzeczywistości zaopatrzyć znakiem zapytania. Liczne idee wzajemnie zwalczających się grup nie są odwieczną wielką PRAWDĄ i dlatego nasze hasła wolnościowe nie mają przekonującej siły”.

Głębiom pesymizmem przeniknięte są słowa jezuity rzymskiego, gdy mówi, że „choć chrześcijański socjalizm prze-



JAPONIA EKSPORTUJE TABOR KOLEJOWY DO BRAZYLII

Na zdjęciu: załadunek wagonów japońskich przeznaczonych dla Brazylii w porcie Kobe.

Fot. — CAF

Dalsze oddziały francuskie przybywają do Algieru

PARYŻ (PAP)

Jak donosi dziennik „Paris Presse”, do Algieru przybył z Dakaru lotniskowiec francuski „Dixmude” z 600 strzelcami senegalskimi na pokładzie. Inny statek przywiózł do Algieru około tysiąca żołnierzy i oficerów. W najbliższych dniach przybędą tam dalsze posiłki francuskie w liczbie około 4 tysiące żołnierzy i oficerów.

Rada Bezpieczeństwa wydelegowała na Bliski Wschód sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöelda

NOWY JORK (PAP)

Rada Bezpieczeństwa postanowiła wysłać na Bliski Wschód sekretarza generalnego ONZ, Daga Hammarskjöelda, który ma tam zbadać sprawę konfliktu między Izraelem a krajami arabskimi. W głosowaniu w tej sprawie Rada Bezpieczeństwa przyjęła jednomyślnie odpo-

Ponura wypowiedź Karamanlisa

PARYŻ (PAP)

Przemawiając wczoraj w parlamencie greckim, premier Karamanlis oświadczył, że gospodarkę Grecji cechują bezrobocie, niska stopa życiowa oraz nierówność w podziale dochodu narodowego. Karamanlis musiał przyznać, iż Grecja przyjęła na siebie zobowiązania militarne, które „są ponad siły naszej ekonomiki”. Premier Grecji stwierdził w związku z tym: „Jeżeli obecny poziom naszych wydatków wojskowych ma być utrzymany, to nasi sojusznicy (tzn. pozostali członkowie NATO — red.) muszą zwiększyć pomoc, której udzielają nam na cele wojskowe”.

wiedni projekt rezolucji złożony przez delegację USA.

Głosowanie zostało poprzedzone dyskusją nad poprawkami, jakie do projektu rezolucji amerykańskiej zgłosiła delegacja radziecka. Jak wiadomo, zasadniczą poprawką radziecką precyzowała stwierdzenie, iż sekretarz generalny ONZ i szef grupy obserwatorów w Palestynie powinni podejmować kroki jedynie za zgodą stron zainteresowanych i Rady Bezpieczeństwa.

W dyskusji większość członków Rady zakwestionowała celowość wprowadzenia poprawek do projektu rezolucji amerykańskiej. W 3 głosowaniach nad poszczególnymi poprawkami radzieckimi, zostały one odrzucone.

Następnie odbyło się głosowanie nad projektem rezolucji amerykańskiej. Została ona uchwalona jednomyślnie, głosami wszystkich członków Rady. Delegat ZSRR, Sobolew oświadczył, że głosuje za przyjęciem projektu rezolucji USA, kierując się przypuszczeniem, iż projekt ten jest możliwy do przyjęcia zarówno przez Izrael jak i przez kraje arabskie. Sobolew dodał, iż rezygnując z uzupełnienia projektu rezolucji amerykańskiej poprawkami radzieckimi, ZSRR wziął także pod uwagę wyjaśnienia delegata USA H. Cabot Lodge'a iż wszelkie kroki przedsięwzięte na Bliskim Wschodzie powinny być podejmowane za zgodą stron zainteresowanych (Izrael, kraje arabskie) i Rady Bezpieczeństwa oraz zgodnie z porozumieniem rozejmowym.

Sekretarz generalny ONZ, Hammarskjöeld opuścił Nowy Jork w piątek, udając się samolotem na Bliski Wschód.

Napastliwe oświadczenie Dullesa

NOWY JORK (PAP)

Na kolejnej konferencji prasowej 3 bm. sekretarz stanu USA Dulles odczytał oświadczenie, w którym zaatakował prowadzoną przez Związek Radziecki politykę pokojowego współistnienia, twierdząc, że jakoby sprowadzała się ona do „zmiany taktyki”.

W artykule pt. „Niebezpieczna przerwa” próbowałam raz jeszcze przypomnieć bolesny problem tej części młodzieży, która w wieku od lat 14 do 16 nie znajduje ani nauki, ani pracy. Uświadamiam też podkreślić, że konieczne jest podjęcie na razie choćby kompromisowych środków dla rozładowania sytuacji, że nieodwrotne jest przełamanie dotychczasowego impasu. Ale zagadnienia „niebezpiecznej przerwy” nie zakończy przedłużenie okresu nauki w szkole podstawowej czy zasadniczej zawodowej. Wytłumaczam sobie bowiem nowy ostry problem. W najbliższych latach najliczniejszą rocznicą powojennej koniicy będą szkoły średnio-klasowe. Deficyt miejsc w szkołach typu średniego i w zasadniczych zawodowych wzrośnie.

Dla ilustracji kilka danych: w bież. roku szkolnym VII klasę opuści około 293 tysiące młodzieży. Mniej więcej dla 27% spośród nich zbraknie miejsca w szkołach średnich i zawodowych. W 1960 roku spodziewamy się około 380 tysięcy absolwentów szkoły podstawowej i dla około 39% zbraknie możliwości dalszej normalnej nauki. Prawda, że znaczna część tych, którzy pozostaną bez szkoły, to młodzież wiejska. Prawda, że będzie ona w o wiele lepszej sytuacji, iż znajdzie się dla niej jakieś zatrudnienie, choćby w ojcowskiej zagrodzie, że nie będzie tak zagrożona demoralizującym wpływem ulicy — jak to się dzieje w mieście. Ale nie należy uprawiać strusiej taktyki i nie dostrzegać, że przyrost naturalny dotyczy i miasta. Przybędzie tu spory odsetek młodzieży skazanej na nierobstwo, wytraconej z normalnego trybu życia. Nie hołdujemy bierności. Chyba i w tym wypadku należy zawczasu pomyśleć, że nie w naszym interesie leży zwiększenie „legionu ulicy”. Wydaje się, iż na okres szczególnie liczego napływu ab-

Sprawy młodzieży(2)

POMYŚLMY ZAWCZASU

solwentów klas siódmych wypada utworzyć większą ilość klas równoległych w istniejących szkołach średnich. (Świadomie wysuwam skromniejsze żądanie, niż rozszerzenie sieci szkół, biorąc pod uwagę, że w następnych latach przyrost naturalny był niższy niż tuż po wojnie.) Wydaje się również, że ważne jest położenie nacisku na rozwój zasadniczych szkół zawodowych. Za takim wnioskiem przemawiają lepsze przygotowanie do życia i pracy młodzieży, która i tak nie zamierza kształcić się na wyższych studiach, oraz potrzeby gospodarki krajowej.

Rozmawianie to spotyka się jednak z licznymi kontrargumentami. Przede wszystkim przytacza się trudności z uplasowaniem w pracy młodzieży, która kończy zasadnicze szkoły zawodowe. Istotnie — ileż z tego powodu napływa gorzkich listów. Ale na zimno rozpatrzymy, czy z miejsca, po zamknięciu roku szkolnego w lipcu, czy nawet sierpniu, gospodarka nasza jest w stanie wchłonąć wszystkich absolwentów naraz? Związane z tym trudności nie są chyba zaskakujące.

Znamy jednak fakty, że sporo młodych wykwalifikowanych pracowników i przez dłuższy okres czasu nie może znaleźć zajęcia w zawodzie, albo w ogóle rzuciła swą specjalność. To zjawisko jest już wysoce niepokojące. Wynika ono chyba przede wszystkim z bardzo niedoskonałego planowania szkolnictwa zawodowego. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że rozmieszczenie naszych szkół zawodowych mało miało wspólnego ze znajomością geografii gospodarczej kraju; że specjalizacja w szkołach była zbyt zawężona; że potrzeby poszczególnych resortów mierzono niejednokrotnie metodą „pi razy oko”; że skutkiem tego w pewnych zawodach mamy

nadmiar ludzi, w innych niedobór. Nie wylewajmy jednak dziecka z kąpielą. Czy przytoczone i nie wymienione błędy świadczą o tym, że nie należy rozszerzać i ulepszać szkolnictwa zawodowego? Chyba raczej wskazują, iż trzeba skoncentrować uwagę na lepszej metodzie planowania tego systemu nauki — planowania, które doprawdy jest bardzo trudne, z natury rzeczy powinno być długofalowe (szkoła to nie piekarnia), oparte na rzeczowych, a nie fantastycznych zapotrzebowaniach resortów, uwzględniające wieloraki spłot warunków.

Są też zwolennicy poglądu, że do przemysłu i innych gałęzi gospodarki należy kierować robotników w miarę pojawiających się potrzeb, wprost „z ulicy”, bez przygotowania, a potem dokształcać ich ewentualnie przy zakładzie pracy. Rzecznicy tej koncepcji twierdzą nadto, że jest to sposób najtańszy.

Oczywiście — i w tej chwili i długo jeszcze będziemy zatrudniać robotników niewykwalifikowanych, którym przynajmniej częściowo wypadnie zapewnić szkolenie

przykładowe. Ale czy takie rozwiązania należy podnosić do rangi najdoskonalszego?

Zagadnienie dałoby się w gruncie rzeczy sprowadzić do pytania, czy należy klasę robotniczą zasilać w coraz większej mierze robotnikami wykwalifikowanymi czy niewykwalifikowanymi? Odpowiedź jest chyba jedna. Jeśli ma się na celu postęp techniczny, walkę z brakorobstwem, obniżkę kosztów własnych — to trzeba nie tylko o tym mówić, ale między innymi przygotowywać do pracy kulturalnego robotnika. A takiego przede wszystkim może dostarczyć szkoła zawodowa. Dążymy do zdecydowanego unowocześnienia przemysłu. Do realizacji tego celu nie wystarczy świetne maszyny, dobre kadry inżynierskie. Konieczny jest i robotnik chwytający w lot myśl technika, inżyniera.

Warto by się też zastanowić, czy nie nagromadziło się zbyt wiele mitów wokół taniości niewykwalifikowanego robotnika. Obawiam się, że oszczędności czynione na przysposabianiu ludzi do zawodu należą do rzędu tak zwanych „kosztownych oszczędności”.

Nie można też rozpatrywać sprawy bez uwzględnienia jeszcze jednego jej aspektu. Celem naszym jest zapewnienie społeczeństwu szerokiej i rzetelnej oświaty, każdemu obywatelowi wysokich umiejętności zawodowych. Urzeczywistniamy to dążeniem do stopniowości, ale nie możemy tej stopniowości rozumieć jako ślimaczenia, jako dreptanie w miejscu. Nie wolno nam obojętnie oczekiwać dnia, w którym wypadnie stwierdzić: niestety — rośnie liczba młodzieży, która nie ma możliwości w normalnych warunkach zdobyć zawodu.

W każdym razie zagadnienie zasługuje na szeroką i gruntowną dyskusję. F. BOR.

Rozmowy z prawnikiem

Za nieprzestrzeganie BHP

Kierownik rejonu gospodarki drogowej pociągnięty został do odpowiedzialności karnej za to, że zaniedbał zapewnienia bezpieczeństwa pracy swojej załozce. Zaniedbanie to polegało na tym, że piła używana przy robotach na odpowiednim odcinku drogi nie była technicznie zabezpieczona, tak że obsługujący piłę robotnik został uderzony odrzuconym przez nią kawałkiem drewna. Uderzenie było fatalne w skutkach, bo robotnik zmarł.

W sprawie karnej o nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka (grożąca kara — do pięciu lat więzienia) ów kierownik zaprzeczał, by robotnik zmarł w wyniku obrażeń, których doznał wskutek uderzenia odrzuconym przez piłę kawałkiem drewna. Twierdził on, iż robotnik zmarł dlatego, że przywołany lekarz popełnił błąd nie dokonawszy niezwłocznej operacji, która mogłaby uratować zagrożone życie.

Sąd wojewódzki na podstawie zbadanych dowodów zgodził się ze stanowiskiem, że śmierć robotnika nie była następstwem niezabezpieczenia piły. Nie wnikając w to, kto zwinął śmierci robotnika obsługującego piłę, sąd wojewódzki uznał, że oskarżony kierownik może odpowiadać tylko w trybie karno-administracyjnym (przed kolegium orzekającym przy prezydium rady naftowej) za naruszenie przepisów o zapewnieniu bezpieczeństwa pracy i u niewinnego go z zarzutu nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka.

Sąd Najwyższy orzekł, że wyrok sądu wojewódzkiego był niesłuszny i musi być uchylony, w celu ponownego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że w naszych warunkach ustrojowych nie można tak łatwo przechodzić

do porządku dziennego nad śmiercią robotnika, będącą niewątpliwym następstwem nieodpowiednich warunków pracy.

Istotne w sprawie pytanie, kto ponosi winę za niezastosowanie odpowiednich środków technicznych, które zabezpieczyłyby właściwe działanie piły, nie zostało przez sąd wojewódzki dostatecznie głęboko rozważone.

Odpowiedzialność karno-administracyjna kierownika robotów za naruszenie przepisów o bezpieczeństwie pracy w żadnym razie nie wyczerpuje sprawy. W wypadkach, gdy działanie kierownika może być poczytywane za przestępstwo, wchodzi w rachubę również jego odpowiedzialność karna.

Otóż, jak wynika z danych omawianej sprawy i co potwierdził zbadany biegły, decydującą przyczyną nieszcześliwego wypadku był brak urządzeń ochronnych przy piłę, a do obsługi piły nie byli dopuszczani robotnicy należycie nie przeszkoleni i zdani na własne umiejętności. Nie zmienia postaci rzeczy fakt, że robotnik, który padł ofiarą wypadku, w danej chwili wykonywał innego rodzaju pilowanie niż to, które było mu powierzane; pracować niezabezpieczoną piłą.

Co do błędu lekarskiego, jakim zasłaniał się oskarżony kierownik, to niepodobna przyjąć, by taki błąd, gdyby nawet został stwierdzony ponad wszelką wątpliwość, przekreślał rzeczywistą przyczynę śmierci robotnika; którą było niezabezpieczenie piły. Możliwość bowiem uratowania życia przez inną osobę nie uchyła odpowiedzialności tego, kto swoją niedbałością, jak w omawianej sprawie, doprowadził do stanu, który pociągnął za sobą śmierć człowieka. W. N.

Pracownicy poszukiwani

Murarzy, cieśli, zdunów oraz pomocników murarzy i pomocników cieśli zatrudni dyrekcja Zespołu PGR Wilkowo, pow. Świebodzin, woj. zielonogórskie. Warunki wg stawek budownictwa w PGR-ach. Reflektujemy na siły kwalifikowane. K922

Technika budowlanego, samotnego w starszym wieku ze znajomością budownictwa wiejskiego PGR, oborowego z 4 ludźmi, dekarza i kucharkę — siły kwalifikowane zatrudni Stacja Selekcji Roślin Nadradowice, p-ta Kleszczewo, pow. Środa Pozn. Podania kierować lub osobiście się zgłaszać pod w/w. adresem. K955

Murarze i cieśle na dobrych warunkach pracy natychmiast potrzebni do prac blisko Poznania. Zgłoszenia: Zarząd Gł. Rolniczych Zakł. Dośw. Poznań, Kantaka 4, III piętro. K998

Chemika z wyższym wykształceniem na stanowisko asystenta laboratorium zatrudni zaraz Zakład Przetwórczy Kazeiny w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr Poznań, Dąbrowskiego 29. K987

Murarzy oraz zdunów zatrudni natychmiast Zespół PGR Pomarzanowice, pow. Poznań, st. kolej. Pobiedziska. Warunki wg stawek budownictwa. K5424g

Praca

Uczeń mający chęć wyuczyć się malarstwa budowlanego i dekoracyjnego może się zgłosić. Z. Ulatowski, mistrz malarstwa, Czarnocin, Armii 49 m. 18. 5253g

Osoba do dzieci przed południem potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 54 m. 8. Zgłoszenia od godz. 16—20. 5284g

Potrzebna pomoc domowa na stał. Poznań, Wojskowa 10 m. 11, wejście z ul. Grunwaldzkiej (zgłoszenia po południu). 5300g

Poszukuje pracy przy dziełach. Czarnocin, Swarzędz, Rynek 6 m. 7. 5327g

Pracznica przyjmie pranie w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5330g

Pomoc domowa z noclegiem potrzebna. Poznań, Wroniecka 10 m. 2a, w podwórzu. 5355g

Ręczniarka do krawiectwa damskiego potrzebna. Poznań, Chudoby 22. 5374g

Recepcja fachowiec z branży tekstylnej - odzieżowej poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5375g

Potrzebna krawcowa specjalistka na artykuły dziecięce i szycie muszek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5396g

Potrzebna pomoc domowa (merytryka). Poznań, Libelta 33 m. 8. 5418g

Pomoc domowa

Pomoc domowa z gotowaniem samodzielnie solidna potrzebna na prowincję. Warunki bardzo dobre. Poznań, Cicha 5/6 m. 2. 5422g

Potrzebna dochodząca do rocznego dziecka. Poznań, Hibnera 33 m. 7 (3 x dziennie, godz. 17—19). 5427g

Nauka

Lekcji matematyki udzielam, przygotuję do matury. Kaczmarek, Poznań, 23 Lutego 11. 5231g

Udzielam korepetycji matematyki oraz fizyki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5301g

Tańców towarzyskich uczę. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 5324g

Prof. matematyki udzieli lekcji, także przygotowuje do matury. Poznań, Szamarzewskiego 16 m. 6. 5343g

Profesor udziela przystępnie lekcji języka angielskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5381g

Kupno

Kupię barak mieszkalny w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5248g

Namiot 6—12-osobowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5279g

Pianino do ćwiczeń kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5302g

Kupię ciagnik na gumach „Lanz Bulldog” lub „Deutz” 25—35 KM. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5306g.

Maszynę do szycia damską i krawiecką kupię. Poznań, Słowackiego 7 m. 3. 5351g

Maszynę do szycia chociaż starszy system kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5404g.

Motorek do łodzi „Gad” 250 cm, ponton gumowy, bambusowy (łódkę) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5406g.

Sprzedż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czekolady, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meble, giete oraz łalkowa, polecą: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 3320g

Samochód specjalny, osobowobagazowy, 6-osobowy „Willis-Overland” w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Wolska 7 od godz. 7—11. 5240g

Sprzedam samochód osobowy DKW (metalowa karoseria). Edmund Sowiński, Wronki, Rokossowskiego 59. 5226p

Sypialnie nowoczesna mała używana oraz pokój stołowy w dobrym stanie sprzedam. Bojanowo, pow. Rawicz, Rynek 2, parter. 15227p

Wózek - autko, koszykowy, w dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Poznań, Polna 7 m. 5. 5223g

Sprzedam motocykl SHL. Poznań - Dębica, Opolska 97 m. 5. 5228g

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań, Promieniasta 10 m. 11. 5229g

Pokój stołowy (Chippendale), sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5233g

Motocykl „Horex” 350 cm, sprzedam. Poznań, Dolna Włda 6, warsztat motocyklowy. 5235g

Motocykl „Indian” 500 cm z przyczepką w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Miodowa 28. 5236g

Słupki metalowe, parkanowe sprzedam. Poznań, Różana 21 m. 17. 5237g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Łódzka 8 m. 3a. 5250g

Sprzedam westfalską białą na węgla mało używaną. Poznań, Kacik 3 m. 2 (Rynek Łazarski). 5252g

Sprzedam wózek koszykowy z materacykiem. Poznań, Grunwaldzka 23 m. 8. 5257g

Dwa razy można wygrać w kwietniu
kupując losy loterii pieniężnej
w kolekturach Monopoli Loteryjnego
Poznań — plac Wiosny Ludów 3
— A. Lampego 14 — PDT
K 1005

Wózek koszykowy 650 zł sprzedam. Poznań, Kossaka 7 m. 10. 5255g

Maszynę do pisania na prasie 50 cm szeroka sprzedam. Miłostan, Pila, Marchlewskiego 24. 5261g

Sprzedam spacerówkę na łożyskach chromowaną. Poznań, Szamarzewskiego 63 m. 2. 5266g

Magiel domowy sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 44 m. 1. 5267g

Sprzedam krótkie skrzydło z metalową płytą, pierzynę, stół kuchenny, piekarnik elektryczny. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 5274g.

Lokale

Willowa 2-pokojowa z kuchnią, łazienką, centralnym ogrzewaniem, ze stróżostwem, koł. Opary, zamienie na stonieczny pokój z kuchnią lub używalnością kuchni bez stróżostwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5264g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w centrum Poznania, w domu wyłączonym na 2 lub 3 pokoje w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5265g.

Lekarz poszukuje większego, nieprzechodzącego pokoju dla córki studentki przy kulturalnej rolni w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 5270g

2 pokoje z kuchnią, zamienie na 3 pokoje z kuchnią. Poznań, Kościelna 18 m. 21. 5271g

Mieszkanie samodzielne, willowa, 1 piętro — pokój z kuchnią, łazienką (Saperska), zamienie na większe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5272g.

3 1/2-pokojowe samodzielne, komfortowe słoneczne z balkonem i 1 piętro zamienie na 2—2 1/2-pokojowe, podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5277g.

Zamienie piękne 3-pokojowe mieszkanie, samodzielne, parter na 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5278g.

Zamienie 1 1/2 pokoju z balkonem (frontowe), wspólna kuchnia przy Ryńku Wileckim na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5291g.

Zamienie pokój z kuchnią w Luboniu na podobne lub pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5295g.

2 pokoje z balkonem, kuchnią, łazienką, wspólna łazienka zamienie na samodzielny pokój z kuchnią (ewentualnie z łazienką). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5297g.

Zamienie 1 1/2 pokoju z kuchnią w Luboniu na podobne lub pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5299g.

2 mieszkania samodzielne, 1 1/2 pokoju z kuchnią i pokój z kuchnią w śródmieściu zamienie na 3 lub 4 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5239g.

Zamienie samodzielny pokój 40 m² z kuchnią, przynależnościami, we Wrześni, na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5244g.

Dnia 3 kwietnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja ukochana i najpiękniejsza żona, nasza droga matka, babcia, siostra, teściowa i ciocia śp. z Borowińskich
Stanisława Janicka
w 72 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w piątek 6 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie o czym zawiadamia
Poznań, Sciegiennego 14. 5514g

Dnia 4 kwietnia 1956 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek śp.
Franciszek Kosmowski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu przy ul. Błuszczejowej.
W smutku pogrążona żona i rodzina.
Poznań, Rybaki 20a 5478g

Serdeczne podziękowanie
prof. dr. Grafsztajnowi i dr. Krystynie Ponrobert za szczególnie troskliwą opiekę i wyleczenie naszej córki z ciężkiej choroby w szpitalu im. Raszeji w Poznaniu składają
5286g St. Mazurów, Poznań, Bocowska 11.

Nieruchomości

Gospodarstwo 14 ha bez inwentarza, przy szosie pow. Mogilno, ziemia II i IV klasy, dom obszerny, Młyn wodny z powodu choroby sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4152g.

Kamienicę dwupiętrową na Łazarzu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5259g.

Parcela, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, zabawia solidnie „Union” Poznań Nowolejskiego 9. 5081g

Dla reemigrantów szukam w Poznaniu i w Wielkopolsce kupna domków jednorodzinnych, ogrodów i parcel wille, Kreszyski, Poznań, Świerczewskiego 1. 5119g

Willę z wolnym mieszkaniem, półmorgowym ogrodem (Zabikowo) idealną połowę 5000 zł. Parcelę jednorodzinową z drzewami, altaną, oplotowaną (Starówka) 45 000 zł, 800 m² zadrzewioną, oplotowaną (Winogrady) 35 000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5219g

Willę trzypokojową z centralnym ogrzewaniem, całą wolną 155 000 zł spieszenie sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 5276g

Kamienice komfortowe, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca, poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 4660g

Willę trzypokojową z centralnym ogrzewaniem, całą wolną 155 000 zł spieszenie sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 5276g

Sprzedam połowę kamienicy w dobrym stanie w Poznaniu przy Kościelnej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 5292g.

Różne

Igły do podnoszenia oczek, gwarantowane, polecam. Maszynki, igły, naprawy, „Terax”, Poznań, Kochanowskiego 5. 5062g

Konrad Tluczykont
rolnik
przeżył lat 56.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 17.30 w Opalenicy, o czym zawiadamia
w smutku pogrążona żona z córeczką i rodziną.
Opalenica, 1 Maja 20, Koźle, Wiedeń, Monachium, Bydgoszcz, Gdynia, Szczecin. 5437g

Głos WIELKOPOLSKI
Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy: dział informacyjny: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30 w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K 7-632

